

# Dzielniceńska umowa prezesów i ustalenie wynagrodzeń dla piłkarzy

Dwie rewelacje narady w PZPN

W DNIACH 14 i 15 bm. odbyła się w PZPN konferencja prezesów klubów I ligi piłkarskiej, po świętym zagadnieniu organizacyjnym. Uczestniczący w konferencji, prowadzonej przez wiceprezesa PZPN Wacława Zatkę, wystąpili po dyskusji z następującymi wnioskami pod adresem zarządu PZPN i GKFF.

- OKREŚLANIA PRAW I OBO-  
WIAZKÓW** zawodników I ligi w formie pisemnej umowy, zawieranej między zarządem klubu i zawodnikami.
- WPROWADZENIA JEDNOLITYCH** świadczeń, wypłacanych zawodnikom z tytułu ich udziału w rozgrywkach I ligi. Wszystkie kluby będą stosowały jednolity system wypłacania sum, z tytułu dożywiania, premii itp.
- WPROWADZENIA JEDNOLITYCH** KAR dla zawodników I ligi, nie wywiązujących się z należnych im obowiązków (opuszczanie się z treningów, niewłaściwa postawa na zawodach itp.).

Przesi klubów I ligi postawili również w trosce o zachowanie odpowiedniego poziomu sportowego drużyn, nie przyjmować w roku 1958 do swych klubów zawodników, grających w ub. sezonie w innych klubach I ligi bez zgody zarządów obu klubów.

**S PRAWY**, o których mowa w oświadczeniu komunikacie PZPN, wzniesionym po dwudniowej konferencji prezesów klubów I ligi, czekają przez prawie rok na zatwierdzenie przez zarząd tego komunikatu. Wobec przelotu na pewnym etapie dyskusji piłkarskich i większą rolę zawodników z dużym zapewnieniem o przyniesienie im wynagrodzenia, lub jak to się oficjalnie nazywa „dotychczas” piłkarzy, do których się odnosić już od dłuższego czasu. Na lamach naszego piśmiennictwa nie ma jeszcze o sprawie napisanej przez Wacława Zatkę, wiceprezesa PZPN w lutym br. i później kontynuowanej w sprawie o spójności z innymi o czy, o nazwanie sprawy po imieniu.

Obecnie I PZPN uznał sprawę za dojrzałą do rozważania i zabrał się do najpoważniejszych klubów nie ojalaj już w sprawie stosunków finansowych panujących między nimi i zawodnikami. Pośrednio więc otwierając przed nami dotychczas, byliśmy świadkami, ale nie uczestnikami, w sprawie, o której nie mieliśmy dotychczas wiadomości.

W piśmie uchwały między zarządem klubu i zawodnikiem o treści, że zawodnik nie ma prawa obywatela, ale i obywateli, co bez wątpienia oznacza niedroga atmosferę w niektórych klubach i całym piłkarstwie.

W komunikacie nie podano sum

# Poniedziałek PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 194 (1482) Warszawa, 16 grudnia 1957 r. Cena 80 gr.

## BBTS i Legia już w finale

# Rozstrzygnięcia w ligach bokseńskich

## Pogoń Szczecin i Gwardia Wrocław żegnają się z ekstraklasą



## Ślepy los wybrał Walię na przeciwnika Izraela

ZURYCH, 15.12. (tel. wł.) W siedzibie FIFA w Zurichu odbyła się w niedzielę losowanie przeciwników dla reprezentacji Izraela. Dwa spotkania między wylosowanymi zespołami oraz Izraelcem, które mają być rozegrane do dnia 2 lutego 1958 r. wylosowała następująco: Izrael - mistrzostwo świata w piłce nożnej.

Losowanie przeprowadzone zostało przez zarządek tego notariusza w obecności członków komitetu organizacyjnego mistrzostw świata w Zurichu (Szwajcaria): Bracke (Włochy), Rousa (Anglia), Bergerusa (Szwecja) i sekretarza generalnego FIFA Gasmanna. Obecny był również jeden przedstawiciel zainteresowanych państw: Dufinow (Bulgaria).

Przed losowaniem sprawdzono listę federacji zgłoszonych do udziału w tym akcie. Wśród nich: Urugwaj, o którym pisaliśmy w ub. tygodniu, proponujący zamiast losowania specjalny turniej eliminacyjny, został odrzucony, ponieważ regulamin eliminacji do mistrzostw świata takiego turnieju nie przewiduje. Z kolei Poloni, Ameryki, Urugwaj, Peru i Boliwia, nie zostały wzięte pod uwagę, ponieważ stojąc na stanowisku konieczności „oszczędzenia” turnieju, nie złożyły swych kandydatur do losowania. Zrezygnowały z meczu z Izraelem: Costa Rica, Belgia i Irlandia Północna.

Tak więc do konkurencji stanęło tylko 8 państw: Bulgaria, Hiszpania, Holandia, Irlandia Północna, Polska, Rumunia, Włochy i Urugwaj (lub Portugalia).

Z wrzuceniu do kapelusza 8 karetek z nazwami państw i mocno wymieszanych notariusz wyciągnął jedną z napisem „Walia”.

Wynik losowania został przyjęty przez członków komitetu — jak przysiało na organizatorów — powściągliwie, natomiast obecni tam dziennikarze z trudem powstrzymali się od śmiechu. Ślepy los wybrał bowiem jedną z najłabszych drużyn, ubiegających się o mecz z Izraelem.

**N IEDZIELA** w znacznym stopniu uporządkowała sytuację w obydwu grupach I ligi. Legia, dzięki zwycięstwu nad Budowlanymi Poznań 16:4 i BBTS po rozgromieniu Gwardii Wrocław, umożliwiła sobie w zwyciężonych meczach w swych grupach i nikt już praktycznie nie zdolał ich prześcignąć. Obydwom brakuje jeszcze po jednym punkcie, by zakwalifikować się do finałowej rozgrywki o tytuł mistrza Polski. W dwóch pozostałych meczach po tym jednym punkcie na pewno zdobędą.

Przedstawiony został także praktycznie los „owców” spadkowiczów i ligę potęgają Pogoń Szczecin, która przegrała z LTS Łabędy w Szczecinie 2:1 i Gwardia Wrocław. Natomiast nie wiadomo jeszcze, kto będzie towarzyszył im jako trzeci spadkowicz. W obydwu grupach sytuacja jest bardzo zawiłana i wyrównana.

Niedziela stała pod znakiem wielu niespodzianek. Przede wszystkim należy do nich piękny zwycięski comeback Niespodzianki, który w świetnym stylu pokonał Mochka. Po raz pierwszy chyba zdarzyło się Kulewiczowi z przegrą przez dyskwalifikację. Zresztą ta sama kara spotkała jego przeciwnika. Ogromny zawód sprawił Nowaczyk, przegrany w Gdańsku z Tuczyskim. Niewiele lepiej wypadł Sobolewski, choć walkę wygrał. Okazuje się, że kapitan sportowy PZB nie miał szanse na zwycięstwo, a postawił w meczu budapeszteńskim na piedestale bez formy. Niespodzianką stanowi zwycięstwo mało znanego Dzienisa nad Litke w w. muszej.

Wreszcie przegrana niespodzianki mieliśmy we Wrocławiu, gdzie Kasperczak drugą już z kolei walkę przegrał przez ko, tym razem z Walią. Sądymy, iż ten nokaut będzie ostatnim alarmem dla Kasperczaka i jego opiekunów. Mistrzowie Europy nie wolno już więcej stanąć w ringu.

W II lidze sytuacja jest zawiłana na mniej więcej tak samo jak po pierwszej kolejce rozgrywek. Tylko jedna rzecz jest pewna, iż z II ligi spadną Budowlani Łódź. Reszta jest w mgie.

Pośród niektórych walk w niedzielę był dość dobry, co świadczą, iż zadowolony powoli się dołca. Ale nadal jeszcze wiele pojedynków nie mogło zadowolnić. Po pełnej serii rozgrywek w obydwu ligach będziemy mieli znowu bardzo długą przerwę.

**I LIGA BOKSEŃSKA**

**GRUPA I**

1. Legia W-wa	7:1	49:25
2. LTS Łabędy	4:4	37:41
3. Budowlani Poznań	4:4	36:42
4. Pogoń Szczecin	1:7	32:44

**GRUPA II**

1. BBTS Bielsko	8:0	56:20
2. Prośna Kalisz	4:4	45:35
3. GKS Wyrzysk	4:4	36:44
4. Gwardia Wrocław	0:8	21:57



Z obrad zjazdu TKKF. Przemawia przewodniczący GKFF Włodzimierz Rezek. Za stołem prezydijskim siedzą od lewej: wiceprzewodniczący TKKF — Fazanowicz, przewodniczący TKKF — Kędziorek i członek prezydium TKKF — Kręcieliwski. Fot. E. Warmiński

## Aktyw partyjny radził nad problemami sportu i kultury fizycznej

W KOMITECIE CENTRALNYM PZPN odbyła się w piątek 13 bm. narada aktywów partyjnych, działających w ruchu sportowym. Na naradzie przybyło z całego kraju blisko 160 czolowych działaczy sportowych — członków partii.

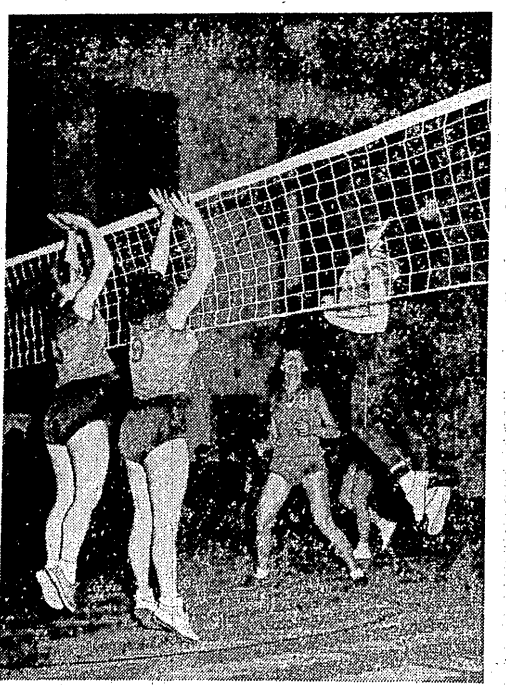
W obradach wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPN — Jerzy Morawski. Uczestniczyli w nich również: przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki przy KC PZPN — Włodzimierz Rezek, i sekretarz KC ZMS — Marian Renke oraz przewodniczący Zarządu Głównego ZMW — Józef Teichman.

W czasie narady, której przewodniczył zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPN — Leon Stasiak, przedyskutowano najważniejsze, aktualne problemy sportu i wychowania fizycznego. W wygłoszonym referacie przewodniczący Rezek omówił aktualne zadania działaczy sportowych — członków partii w pracy nad rozwojem kultury fizycznej.

Nad referatem rozwinięła się ożywiona dyskusja, w której licznie zabierali głos działacze sportowi. W dyskusji przemawiał również członek Biura Politycznego KC PZPN — Jerzy Morawski.

Obszerne sprawozdanie z narady podajemy na str. 2.

## I Krajowy Zjazd TKKF obradował w Warszawie Sprawozdanie na str. 3



Siatkarki AWP pokonały podczas międzynarodowego turnieju w Warszawie drużynę WIF (Bulgaria) 3:0. Seina Polezczyk, w głębi Szewczyk (nr 9) Fot. M. Szymkowiak

## 11 milionów rozwiązań w lotku

PP Totalizator Sportowy zawiadania, że na 15 zakładów piłkarskich na dzień 15 grudnia br. wpłynęło 11,228,200 rozwiązań. Zgodnie z regulaminem na nagrody poszczególne przypadki przypada kwota po 19,502 zł. Na konkurs Toto-Lotek na dzień 15.12.1957 r. wpłynęła rekordowa ilość 11,228,200 rozwiązań. Tak więc na nagrody poszczególne stópl przypada kwota po 2,072,50 zł.

Losowanie konkursu Toto-Lotek odbyło się w dn. 15 bm. w Łodzi w przelocie spotkania bokseńskiego Gwardia Łódź — Gwardia W-wa.

Wylosowano następujące zwycięzcy sportowe: dzido nr. 1, Jazda w Warszawie nr. 12, narciarstwo nr. 13, spadochroniarstwo nr. 36, szachy nr. 42, żużel nr. 49.

# USA - Belgia 3:2 w Pucharze Davisa

MELBOURNE. Pięć tysięcy widzów na kortach w Brisbane przeżyło emocjonujący moment w ostatnim dniu w Melbourne, Pucharu Davisa między Belgią i USA. Ostatecznie, tak jak przewidywaliśmy w poprzednim Przebiegu Sportowym, wygrał Amerykanin 3:2. Kiedy Washer wygrał z Klamandem 6:3, 6:3 i wyrównał stan meczu na 2:2.

W decydującym spotkaniu Seixas - Bruchan zapowiadano się na ciekawą walkę. Pierwszy set trwał niemal godzinę, aż Amerykanin wygrał po ostatecznej sytuacji podbiegu. Bruchan nie wytrzymał jednak ostrej walki podrażnionego wieloletniego upału i przegrał latwo w trzecim, a także w czwartym i piątym setach.

Poprzedniego dnia Belgowie Bruchan i Washer pokonali parę amerykańską Seixas - Mulloy 7:5, 6:3, 4:6, 6:3.

Tak więc USA stały po raz czwarty do walki o Puchar Davisa z Australią. Mecz odbędzie się w dniach 28 - 30 kwietnia w Melbourne. Wyznaczono już czwórkę tenisistów, którzy będą grali barw Australii. Są to: międzynarodowy mistrz USA - John Newcombe, tenisista Wimbledonu - Cooper oraz dwudziestoletni - Fraser i Rose. Przyjaciele Anderson i Cooper wystąpią w singlach, a parę debiutującą będą stanowili Anderson i Rose.

MELBOURNE. Australijska para davisowa Anderson - Rose zdobyła mistrzostwo stanu Victoria i zwyciężyła w finale parę Amerykanów, Mark 4:6, 6:3, 7:5. Tym samym rozwiązano problem obsady debiutujących w Pucharze Davisa. Australi - USA. Anderson i Rose udurowidli bowiem, że są obecnie najlepszą parą pięciotygodniową.

W debiut kobiet, tytuł zdobyła Angielka Mortimer. Hawton, wygrywając finał z parą australijską Mortimer, Carter 6:3, 8:1.

W finale try pojeździe Anderson (Australia) pokonał swego rodaka Cooper 4:0, 10:8, 1:6, 7:5. W grze pojedynczej kobiet zwyciężyła Coghlan, wygrywając 7:5, 7:5 z Angielką Mortimer.

# Partia pomoże ruchowi sportowemu zwalczać trudności w upowszechnianiu kultury fizycznej

JAK podaliśmy w piątek dnia 13 bm. w KC PZPR spotkali się działacze sporu - członkowie partii dla omówienia najważniejszych problemów aktualnej sytuacji naszego ruchu sportowego. Referat i dyskusja koncentrowały się wokół dwóch głównych zagadnień partyjnej oceny zjawisk, zachodzących w sferze sportowej (dla osiągnięcia wspólnego stanowiska w sprawach budżetowych nadal wątpliwości) oraz określenia postawy i zadań członków partii, działających w sporcie. Treść i wyniki narady będą miały duże znaczenie dla przyszłego rozwoju kultury fizycznej w Polsce.

Centralnym wydarzeniem platkowej narady było oczywiście wystąpienie w dyskusji członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR tow. J. Morawskiego, który określił stanowisko kierownictwa partii wobec najbardziej żywnych problemów sportu i wychowania fizycznego.

Tow. Morawski wypowiedział wiele uwag w tej materii. A oto niektóre z tych, jakie wynotowaliśmy:

1. Komitet Centralny PZPR przywiązuje dużą wagę do spraw dalszego rozwoju i upowszechnienia kultury fizycznej w Polsce. Jest ona jednym z skuteczniejszych środków ułatwiających rozwiązanie m. in. takich problemów jak zwiększenie wydajności pracy, wzrost zdrowotności społeczeństwa, podniesienie dyscypliny społecznej i praworządności, przestrzeganie społecznych zasad współżycia między ludźmi.

2. Konieczne jest wzmocnienie kierowniczej roli partii w ruchu sportowym. Można to osiągnąć dzięki lepszemu wykorzystaniu obowiązków partyjnych i sportowców - członków partii, systematyczną i wytrwałą pracę partyjnych komisji do spraw turystyki i sportu. Wydaje się także pozytywne zorganizowanie zespołów partyjnych w poszczególnych organizacjach sportowych, w celu stworzenia platformy partyjnej dyskusji.

3. Do najpilniejszych zadań ruchu sportowego należy zaliczyć ustalenie właściwego stosunku sportu wychowawczego do zadań w zakresie upowszechnienia wychowania fizycznego. Istnieje budżetowa współpraca tych dwóch dziedzin kultury fizycznej, ale nie ulega wątpliwości, że istnieją między nimi również i sprzeczności.

U nas nastąpiło duże skupienie zasobów finansowych i kadrowych w sporcie wychowawczym. Przesunięciu tych środków narzecz zaspokojeniu potrzeb szerszego zakresu działalności sportu rekreacyjnej, potrzeb mechanicznej i nie powinno w żadnym wypadku odbić się ujemnie.

Nas nastąpiło duże skupienie zasobów finansowych i kadrowych w sporcie wychowawczym. Przesunięciu tych środków narzecz zaspokojeniu potrzeb szerszego zakresu działalności sportu rekreacyjnej, potrzeb mechanicznej i nie powinno w żadnym wypadku odbić się ujemnie.

W piątek w hali AWF w Warszawie rozpoczął się 3-dniowy międzynarodowy turniej siatkówki z udziałem drużyn żeńskich i męskich z ŁOKOMOTIW Moskwa, WIF Sofia oraz AZS AWF Warszawa. Drużyny wystąpiły w składach:

Kobiety: WIF SOFIA: Krumowa, Berkowska, Giełgiewska, Polunowa, Burtowa, Stefanowa, Nakowa, Angielowa, Stanikowa, Michajłowa.  
LOKOMOTIW MOSKWA: Jeremiejewa, Mojśkiewicz, Boldyrzowa, Swirzydowa, Balajewa, Leonowa, Piągowa, Miłowa, Szabanowa.  
AZS AWF WARSZAWA: Wieclal, Abłasiak, Malanowska, Czajkowska, Szewczyk, Lenkiewicz, Poleszczuk, Czajka.  
Mężczyźni: WIF SOFIA: Goltunow, Gospodinow, Mantolejew, Kasabow, Danilow, Mantolejew, Czokorow, Skobow, Bolezew, Zintow, Cytinow.  
LOKOMOTIW MOSKWA: Ryzow, Sokolow, Nesterow, Sierasnow, Korowkin, Jelistejew, Giagolina, Siewastjanow.

WIF SOFIA: Goltunow, Gospodinow, Mantolejew, Kasabow, Danilow, Mantolejew, Czokorow, Skobow, Bolezew, Zintow, Cytinow.  
LOKOMOTIW MOSKWA: Ryzow, Sokolow, Nesterow, Sierasnow, Korowkin, Jelistejew, Giagolina, Siewastjanow.  
AZS AWF WARSZAWA: Wieclal, Abłasiak, Malanowska, Czajkowska, Szewczyk, Lenkiewicz, Poleszczuk, Czajka.



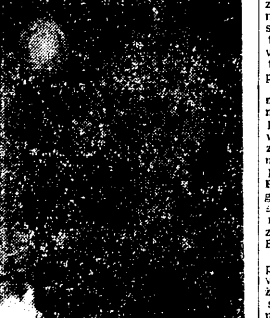
Wyciągnięty jak struna Ninie Chłodzińskiej (lewo) zmieszczała się na zdjęciu nie udało się jednak przekazać Rumuncze Haralambie w oddaniu stracy. Fragment z drugiego meczu naszej kadry koszykarek z Progresul Bukareszt, zakończony zwycięstwem Polki 68:56. Fot. E. Warmicki

## Po meczach kadry koszykarek z Progresul To była mała matura a nie egzamin dojrzałości przed mistrzostwami Europy

DWA spotkania, rozegrane przez naszą narodową kadrę koszykarek na zakończonym drugiego zgrupowania przygotowawczego przed VI mistrzostwami Europy, zakończonym w obu wypadkach zwycięstwami naszej kadry nad rumuńską drużyną Progresul Bukareszt 85:45 (21:22) i 68:56 (35:26) nie przypadły specjalnie do gustu publiczności zgromadzonej w hali Polonii.

### Warszawska POLONIA reorganizuje pracę

Najbardziej popularny klub sportowy Warszawy „Polonia” zwołał konferencję prasową, na której poinformowano o bolączkach i posunięciach organizacyjnych, mających na celu przywrócenie klubowi jego pozycji, jaką zajmował przez wiele lat w sporcie warszawskim.



Lokomotiw Moskwa - WIF Sofia 3:1 na turnieju siatkówki w Warszawie. Scięcie Goltunowa było tak zaskakujące, że nawet uśpiła robinsobna Szerazina (Lokomotiw) okazała się bezskuteczna. W ogólnym jednak przebiegu turnieju radziecka była zwyciężającą lepszą. Fot. M. Szymkowski

### Co mówi trener Jerzy Groyecki

W I meczu 2 zawodniczki w pierwszym setach, trzy w drugim, w drugim meczu odwrotnie, w ustawieniu 3-2.

### Nieco statystyki

	przew. osob.	razy wolne	razy z gry
Warszawa I mecz	21	10-14 (74%)	30-22 (61%)
Warszawa II mecz	20	27-16 (60%)	50-26 (52%)
Progresul I mecz	17	23-13 (56%)	50-15 (28%)
Progresul II mecz	23	22-14 (64%)	55-21 (37%)

W tym sędzie rzeczy zwycięstwa naszej kadry, pierwsze 13 punktów, drugie 12, w tym etapie przygotowawczym, nie były zadowalające. Nie było to wprawdzie zwycięstwą 100%, ale ostatecznie zostały zupełnie pewnie, po prostu nie było wątpliwości, że Polki wygrały. Zwycięstwo w drugim spotkaniu jest nawet cenniejsze, gdyż nie brali przecież w tym meczu udziału trzy zawodniczki zgrupowania: Kapuśczyńska-Roga, Beyer i Kowalczyk.



